

27.05.2019, 14:51 Brześć Kujawski (PAP)

Wojewoda kujawsko-pomorski: sprawca ataku w Brześciu leczył się psychiatrycznie (opis)

Zamaskowany młody mężczyzna w wieku 18 lat, były uczeń tej szkoły, leżący się psychiatrycznie wtargnął na teren szkoły i dokonał **aktu terrorystycznego** - poinformował w poniedziałek wojewoda kujawsko-pomorski Mikołaj Bogdanowicz, mówiąc o ataku w szkole w Brześciu Kujawskim.

Podkreślił, że do zdarzenia doszło przed godz. 10. "Zostały użyte materiały, które można zakwalifikować, jako **materiały wybuchowe oraz użył broni palnej**, z której oddał kilka strzałów w stronę pracowników oraz uczniów" - przekazał dziennikarzom wojewoda Bogdanowicz.

Poinformował, że dwie osoby trafiły do szpitala. To uczennica szkoły w Brześciu Kujawskim, która została przetransportowana helikopterem ratownictwa medycznego do Torunia, do wojewódzkiego szpitala zespolonego oraz sprzętaczka. "Pani sprzętaczka trafiła do szpitala miejskiego we Włocławku. Życiu obu tych osób nie zagraża niebezpieczeństwo. Są poddawane odpowiednim procedurom" - powiedział wojewoda kujawsko-pomorski.

Podkreślił, że sprawca został zatrzymany przez pracownika szkoły. "Został zatrzymany przez woźnego i przetrzymany do czasu przyjazdu policji. Na szczęście nikomu nic się nie stało" - mówił Bogdanowicz.

Przekazał również wyrazy współczucia dla rodzin. "Zaopiekowaliśmy się nimi" - dodał Bogdanowicz. Powiedział, że wszystkie dzieci trafiły do swoich domów i są pod opieką rodziców. Dodał, że na bieżąco informował o sytuacji w Brześciu Kujawskim premiera Mateusza Morawieckiego oraz szefa MSWiA Joachima Brudzińskiego.

"Przeprowadziliśmy sprawną ewakuację szkoły, wszystkie dzieci trafiły w miarę możliwości czasowej do swoich domów, są już pod opieką rodziców. Zapewniliśmy im oczywiście pomoc psychologiczną, jest wyznaczone miejsce na terenie Brześcia Kujawskiego, gdzie będą mogły skorzystać z takiej pomocy. Jeżeli będzie takie życzenie i potrzeba, będziemy udzielali takiej pomocy psychologicznej również w miejscu zamieszkania dzieci oraz rodziców" - mówił Bogdanowicz

Jak dodał, uruchomiono również specjalną infolinię. "Uruchomiliśmy infolinię na poziomie powiatowego zarządzania kryzysowego gdzie i rodzice, i uczniowie - ale bardziej rodzice - będą mogli uzyskać informacje, kiedy powrót do szkoły, co z rzeczami, które znajdują się na terenie szkoły oraz jak będzie dalej przebiegała organizacja pracy tej placówki" - powiedział.

Wojewoda podziękował przy tym za współpracę wszystkim służbom. Zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy insp. Mirosław Elszkowski dodał, że policja miała informację o zdarzeniu o godzinie 10.09, a policjanci byli już na miejscu o 10.19 i przejęli sprawcę ataku.

"Odizolowaliśmy go i wtedy rozpoczęła się ewakuacja uczniów. Działaliśmy razem ze strażą pożarną, żeby szybko i sprawnie wyprowadzić z budynku blisko 500 osób" - dodał insp. Elszkowski.

Kujawsko-pomorski komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Janusz Halak dodał, że pierwszy zastęp OSP był na miejscu 6 minut po zgłoszeniu o zdarzeniu.

"Strażacy włączyli się do przeprowadzenia ewakuacji. Rozpoznaliśmy także teren w zakresie zagrożenia pożarowego po użyciu materiałów, które się tu znalazły. Przeszukaliśmy także klasy, bo dzieci często w takich sytuacjach reagują w ten sposób, że chowają się w bezpiecznych miejscach. Strażacy sprawdzili wszystkie pomieszczenia - wszystko poszło sprawnie" - wskazał st. bryg. Halak.

Szefowa Prokuratury Okręgowej we Włocławku Justyna Plechowska poinformowała, że w tym momencie prokuratura ustala, czy doszło do popełnienia przestępstwa usiłowania zabójstwa kilku osób przy użyciu materiałów wybuchowych. Dodała, że na przeprowadzenie czynności z udziałem podejrzanego prokuratura ma 48 godzin. "W ciągu tych 48 godzin zrobimy wszystko to, co będzie niezbędne" - podkreśliła.

Podczas poniedziałkowej konferencji przy szkole, w której doszło do ataku padło również pytanie do policji o podejrzanego w tej sprawie Marka N. Według pytającego miał on w ubiegłym roku w tym samym miejscu atakować maczetą inną uczennicę tej placówki. Policja potwierdziła na konferencji, że podejrzany rzeczywiście został wówczas zatrzymany.

"Najprawdopodobniej 1 lipca zeszłego roku w godzinach wieczorowo-nocnych była zgłoszona interwencja o mężczyźnie, który przebywa terenie przyszkolnym z nożem. Policjanci obsłużyli, czyli załatwili tę interwencję, odizolowali tego mężczyznę i została wezwana karetka pogotowia. Mężczyzna został umieszczony w szpitalu psychiatrycznym" - powiedział insp. Elszkowski.

Rzecznik prasowa Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy podinsp. Monika Chlebicz dodała, że bez wątpienia wielkim bohaterem jest woźny, który obezwładnił napastnika i zapobiegł dalszemu rozlewowi krwi.

W poniedziałek do szkoły podstawowej w Brześciu-Kujawski wtargnął 18-latek. Z informacji policji wynika, że sprzętaczka została postrzelona, a 11-letnia uczennica szkoły ucierpiała w wyniku wystrzału petardy.(PAP)

Autorzy: Tomasz Więclawski, Aleksandra Kuźniar, Ewelina Miszczuk, Sonia Otfinowska

twi/ akuz/ emi/ sno/ mark/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.